

Sportowe pasje prof. Wiesława Hędzelka

admin · 29 stycznia, 2018



Gra w tenisa, nurkuje, jeździ na nartach. Kibicuje piłkarskiej reprezentacji Polski i Lechowi Poznań. Lubi oglądać futbol w wykonaniu najlepszych klubowych drużyn Europy.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

– Jestem bardzo oddany swojej pracy, ale trzeba umieć znaleźć balans pomiędzy działalnością zawodową, a odpoczynkiem. Ja najlepiej się czuję aktywnie spędzając wolny czas – mówi profesor Wiesław Hędzelek, który jest specjalistą protetyki stomatologicznej o bardzo bogatym dorobku naukowym. To kierownik Katedry Protetyki Stomatologicznej Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu. Jest też właścicielem i prowadzi dwie kliniki stomatologiczne składające się na Candeo Clinic Poznań.

Form Follows Fun

Przedstawiamy całkowicie nową linię **MUSE**

YONEX

– Jak zaczęła się moja przygoda z tenisem? Prozaicznie. Odziedziczyłem po rodzicach dwie drewniane rakiety. Lubiłem przychodzić na korty AZS przy Noskowskiego bo trenował tu m.in. Wojciech Fibak – tam przy słynnej ścianie odbijałem piłki – wspomina prof. Hędzulek. I dodaje, że często zdarzało mu się wspinać na skarpe kolejową, skąd zbierał piłki, które tam wpadały. – To były czasy, w których sprzęt tenisowy był towarem deficytowym – zaznacza pan profesor.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ

Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

[SPRAWDŹ OFERTĘ →](#)



Dłuższy rozbrat z tenisem był podczas studiów. – Kierunek medyczny wymaga całkowitego poświęcenia. Nauka była priorytetem, ale do sportu wróciłem – podkreśla Wiesław Hędzulek. Do dzisiaj stara się regularnie przychodzić na korty Uniwersytetu Medycznego przy ul. Marcelińskiej. Często rozgrywa pojedynki z profesorem Grzegorzem Bręborowiczem, byłym rektorem UM. Poza zawodowo realizuje się także w innych sportach. W sezonie zimowym bardzo lubi jeździć na nartach, choć jak sam przyznaje ze względu na obawy związane z kontuzją rzadziej pojawia się na stoku.

– Natomiast znalazłem jeszcze jedną pasję. Od 10 lat nurkuję. Ukończyłem kurs PADI. Podziwiałem akweny w tak egzotycznych miejscach jak wody Pacyfiku i rafy koralowe wokół Australii czy Morze Czerwone – mówi prof. Hędzulek. I dodaje, że jest także oddanym kibicem piłki nożnej. – Odkąd pamiętam wspieram biało-

czerwonych. Na lokalnym podwórku moim klubem jest Lech Poznań. Na mecze Kolejorza chodziłem jeszcze, gdy grali oni na stadionie na Dębcu. Zresztą kontakt z piłkarzami i sztabem szkoleniowym Lecha mam też zawodowo, bo Candeo dba o ich stan uzębienia – kończy pan profesor.



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/sportowe-pasje-prof-wieslawa-hedzelka/>